

SPIS TREŚCI

1.	B. KONOPKA – SŁOWO OD PREZESA	str. 2
2.	B. BINEROWSKA, M. RADECKI, R. PRZEKWAS, M. STACHYRA – ZIMOWE RELACJE	str. 3
3.	CO, GDZIE, KIEDY	str. 8
4.	G. GRODZKI – PISMO W SPRAWIE WAŻENIA ZWIERZĄT	str. 9
5.	A. ZBRZEŹNIAK – KILKA SŁÓW O WAŻENIU ZWIERZĄT	str. 10
6.	LIST DO REDAKCJI	str. 12
7.	B. DĄBEK – MOJE WSPOMNIENIA Z WYCIECZKI DO DANII	str. 14
8.	R. JASIAKIEWICZ – OŚWIADCZENIE	str. 18
9.	OGŁOSZENIA O SPRZEDAŻY	str. 19

Zdjęcia – Jacek Kizny i Arkadiusz Ołtarzewski

1. SŁOWO OD PREZESA

Szanowni Hodowcy,

Chciałbym się z Państwem podzielić swoimi przemyśleniami na temat bydła mięsnego w naszym kraju.

Nikt nie ma wątpliwości, że ten kierunek produkcji będzie się rozwijał, ale jakie będzie tempo rozwoju to trudno powiedzieć.

Jaka jest różnica między wołowiną kulinarną, a tradycyjną uzyskaną w efekcie krzyżowania mlecznego bydła nikomu z nas nie trzeba tłumaczyć. Nie trzeba nas przekonywać też o tym, że wołowina kulinarna jest produktem wyjątkowym i zadaniem Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego jest zadbanie, by produkt ten zagościł powszechnie na naszych polskich stołach. Akcja promocyjna prowadzona jest przede wszystkim przez nasz Związek, ale inne podmioty włączyły się podejmując się trudnego zadania zaprezentowania wołowiny w supermarketach.

Zatem naszym zadaniem jest wzrost podaży dobrej wołowiny co najmniej kilkukrotnie. Nie uzyskamy tego celu w inny sposób niż wzrost pogłowia bydła mięsnego. Ponieważ dobry produkt musi być jednocześnie produktem ekologicznym i dostarczanym przez zwierzęta zgodnie z ich fizjologicznymi możliwościami, to **czy możemy pozwolić sobie na wzrost pogłowia bydła mięsnego w Polsce?** Uważam, że tak.

Mówimy o przeżuwaczach, czyli o organizmach, które są przygotowane dzięki swemu układowi trawiennemu do wykorzystywania tych składników pasz, które pozostają niedostępne dla zwierząt monogastrycznych. Chodzi o trawienie włókna, którego rozkład w żwaczu jest duży i waha się od 40-80%.

Mając w Polsce tak dużą powierzchnię użytków zielonych, z których można uzyskać siano musimy nastawić się na przeżuwacze w chowie ekstensywnym, a do tych celów bydło ras mięsnych pasuje idealnie.

Zatem zwiększając pogłowie bydła mięsnego nie tylko zwiększymy podaż wołowiny wspaniałej jakości, ale przyczynimy się do właściwego utrzymania i wykorzystania trwałych użytków zielonych.

Nie możemy też zapominać o tym, że koszenie pastwisk i łąk sprzyja ochronie wielu gatunków ptaków i ssaków. Bez takich globalnych działań może zniknąć z naszych pól pięknie odżywający się derkacz, czy dzielnie walczący batalion.

Zatem utrzymujemy przeżuwacze w systemie ekstensywnym i kośmy pastwiska.

Prezes PZHiPBM



Bogdan Konopka

2. ZIMOWE RELACJE

Jeśli z powodu niskich temperatur i obfitych opadów śniegu tegoroczna zima przejdzie do historii – to doświadczenie i praktyka hodowców POTWIERDZĄ naukową teorię, że rasy mięsne bydła z mrozem i śniegiem sobie poradzą...

A jak poradzili sobie nasi hodowcy i selekcjonerzy z wyzwaniem tegorocznej zimy - o tym w relacjach kierowników biur regionalnych:

Oddział Pomorski
dr Barbara Binerowska
Kierownik biura

Zima w Zachodniopomorskim

„Chuchu cha, chuchu ha, nasza zima zła. My się zimy nie boimy i na śniegu się cielimy”.

Tak najogólniej można opisać sytuację w naszych stadach. Sezon wcieleń został rozpoczęty już w większości hodowli, i o dziwo nikt nie narzeka, ani hodowcy, ani krowy, a tym bardziej cielęta. Taka pogoda – czyli mróz i śnieg o wiele lepiej służą zwierzętom aniżeli deszcz i plucha. Cielęta nie wykazują objawów chorób układu oddechowego i mają się dobrze. Zima bardziej doskwiera hodowcom, bo zimno, zużywa się więcej opału i wiosny nie widać. Ale jak niektórzy mówią: „Jest zima, a w zimie jest zimno”.

Część z moich hodowców utrzymuje bydło pod wiatami, ewentualnie w budynkach, ale z możliwością korzystania z dużych wybiegów, krowy wbrew pozorom nie przybývają w budynkach, ale właśnie na zewnątrz. Rzeczywiście tylko w okresie silnych opadów i wiatru chronią się pod dachem, ale tylko wtedy. Same wybierają świeże powietrze i maty ze słomy, gdzie zbite w grupach grzeją się same od siebie. Hodowcy muszą jednak pamiętać o zabezpieczeniu w tym trudnym okresie wody do picia, oraz zwiększyć dawkę pokarmową w celu zbilansowania strat ciepła.

Wszyscy czekają już nadejścia wiosny, a ja osobiście czekam na pierwsze kluczce ptaków wracających do kraju, a wraz z nimi przychodzi energia i pewność, że wiosna tuż, tuż.

Oddział Dolnośląski
mgr Marcin Radecki
Kierownik Biura

Podczas moich zimowych wizyt u hodowców, rozmowa schodziła często na temat pogody. Zastanawialiśmy się wspólnie z rolnikami jak przygotować się do nadchodzących mrozów aby nie zostawiły uszczerbku w hodowli. Prawdę mówiąc nie zdawaliśmy sobie sprawy, że pogoda pokaże pazura i przyniesie nam taką zimę. Najwięcej niepokoiłi się nowi hodowcy, którzy nie mieli jeszcze doświadczenia z bytłem mięsnym, lecz i oni świetnie dali sobie radę w ten trudny zimowy czas. Największym problemem z jakim borykali się hodowcy z oddziału dolnośląskiego to zamarzająca woda. Wielu członków naszego Związku zaadoptowało na potrzeby hodowli istniejące budynki, nie w pełni przystosowane i wyposażone. Część rolników doprowadzała wodę z wodociągu do poidel, węzami ogrodowymi, podwieszonym gdzieś pod sufitem. W budynkach, w których wcześniej stały krowy mleczne w systemie uwięziowym, instalacja wodna zbudowana z cienkich rur metalowych i poidel miskowych również nie zdała egzaminu. Jednak i w takich przypadkach rolnicy poradzili sobie z pojeniem zwierząt. Najczęściej rozwijano węże i nalewano wodę do wanny aby zwierzęta 1 lub 2 razy dziennie się napiły a następnie węże sprzątano do ciepłego pomieszczenia. Ale byli i tacy hodowcy, którzy zastosowali inną metodę a mianowicie: zbiornik z którego piły zwierzęta przystosowali do zaczepiania na podnośniku traktora i gdy zwierzęta się napiły, wywozili go do ciepłego garażu, gdzie ponownie nalewali wody i czekał tam do kolejnego pojenia.

Bydło mięsne z racji swej prymitywności charakteryzuje się dużą odpornością na warunki środowiskowe, przez dziesiątki a nawet setki lat wypracowało sobie mechanizmy, dzięki którym nie straszne są im mrozy i śniegi. Gęsta sierść okrywająca ciało i warstwa tłuszczu podskórnego sprawia, że bardzo chętnie wylegają się na śniegu podczas ujemnych temperatur, nie odczuwając zimna. Zwierzętom nie straszne były mrozy nawet minus 20 C jeśli miały pod dostatkiem wysokoenergetycznej paszy (np. kisonki z kukurydzy) a lato w 2009 roku pozwoliło rolnikom przygotować odpowiednią ilość karmy na zimę. Nie należy zapominać o intensywnym ścieleniu zwierzętom, tak aby zawsze miały sucho; jest to szczególnie ważne podczas zimy dlatego, że wysoka wilgotność powoduje wzmożone oddawanie ciepła z organizmu.

Bydło w naturalnym środowisku za schronienie przed mroźnym wiatrem miało gęste zarośla. W hodowli najczęściej pozbawione są tego rodzaju schronienia i tutaj pojawia się rola człowieka aby zabezpieczyć zwierzęta przed wiatrem. Najprostszym sposobem jest zbudowanie „ścian” z beli ze słomy. Ułożenie trzech warstw w dwóch rzędach, stanowi naprawdę dobrą osłonę od wiatru, a koszt tego

jest praktycznie żaden. Ma to także inną zaletę: od wiosny mamy ściótkę już na miejscu i nie trzeba po nią jeździć na przymę np. na pole, a po zużyciu tej słomy mamy znowu wolną przestrzeń.

Teraz kiedy po mrozach zostało tylko wspomnienie, wyciągamy wnioski – co można było zrobić jeszcze lepiej aby zima nie doskwierała naszym zwierzętom. Jesteśmy bogatsi w doświadczenie, zauważyliśmy ewentualnie popełnione przez nas błędy lub niedociągnięcia i mamy czas i możliwość ich skorygowania aby następną zimę przywitać ze spokojem i nadzieją na dobre warunki... narciarskie.



My się zimy nie boimy...

mgr Marian Stachyra
Kierownik Biura
Oddział Południowo-Wschodni

Zwierzęta mają się lepiej niż my w terenie. Wypuszczone na świeże powietrze nawet w przy dużym mrozie ochoczo brykają nie zależnie od wieku. Śnieg im pryska spod racic, prychają, parszczą zanużając pyski w śniegu. Hodowcy z różnym skutkiem odchowują cielęta, raczej niskie temperatury, przy suchym powietrzu im nie szkodzą. Większym zmartwieniem jest problem, kto kupi jałówki. Są już gospodarstwa, które uzyskały zamierzoną obsadę zwierząt i dalsze zwiększanie obsady jest ryzykowne. Tak więc, zimą nie jest tak źle. Wiosna zbliża się dużymi krokami i po normalnej zimie (pamiętamy za naszych młodych lat takie zimy) zostaną tylko wspomnienia.

Ryszard Przekwas
Kierownik Biura
Oddział Warmińsko-Mazurski

Czy mróz nam groźny?

Bydło mięsne wszystkich ras ma stosunkowo małe wymagania w odniesieniu do pomieszczeń jak i wymogów bytowych. Może być utrzymywane nawet w przystosowanych do tego celu stodołach, czy szopach. Najlepiej utrzymywać je grupowo w kojcach ściółkowych. Bydło mięsne doskonale radzi sobie w pomieszczeniach otwartych, gdzie jedna ze ścian długich lub jej część (zwykle południowa) jest niezabudowana. Podczas bardzo mroźnych zim w takich pomieszczeniach można stosować pełne lub siatkowe zasłony ograniczające straty ciepła wytworzonego przez zwierzęta i fermentującą ściółkę. Dlatego jest istotne, aby w bardzo mroźne dni często uzupełniać ściółkę w pomieszczeniach każdego typu. Bardzo istotne jest również zapewnienie zwierzętom dostępu do czystej wody – koryta, albo poidła z podgrzewaczami. Bydło ras mięsnych doskonale znosi niskie temperatury (zimą sierść bydła staje się gęstsza i dłuższa), natomiast źle się czuje w wilgotnych, zamkniętych, ciemnych i źle wentylowanych budynkach. Posiada silnie rozwinięty instynkt stadny, macierzyński i obronny. Dlatego najkorzystniejsze warunki zapewniają im budynki (pomieszczenia) wolnostanowiskowe, ściółkowe. Zwierzęta mają w nich korzystne warunki bytowania – możliwość swobodnego ruchu, kontakt socjalny, ciele sse matkę. W takich warunkach zwierzęta zawsze będą zdrowsze.

Istotne jest, aby w okresie mroźnej zimy zapewnić zwierzętom niezamarzającą paszę, niezamarzającą wodę oraz właściwą izolację cieplną legowiska – obfita ilość ściółki.

Uważam, że dużo mniej korzystna dla bydła mięsnego jest zima o dodatnich temperaturach, wilgotna, mokra, chlapa. Powoduje to dużą wilgotność w pomieszczeniach, co jest bardzo niekorzystne dla zwierząt. Mokra zima w efekcie powoduje też błotniste, rozmokłe wybiegi.

Generalnie dla bydła mięsnego zaleca się budynki zapewniające stały dostęp do okólników lub wybiegów. Ze względów praktycznych żywienie i pojenie powinno się odbywać poza zasadniczym budynkiem, ale pod zadaszeniem. Okólniki i wybiegi zapewniają ruch nawet na mroźnym, świeżym powietrzu, co wpływa korzystnie na organizm zwierzęcia. Ruch poprawia odporność na choroby, przyczynia się do lepszego rozwoju młodych zwierząt. Ruch zwiększa też zdolność rozrodczą i długość użytkowania. Zwierzęta są tak inteligentne, że w bardzo mroźne i słoneczne dni chętnie będą przebywać na okólnikach ustawiając się bokiem do słońca, aby korzystać z jak największej ilości promieni słonecznych (energia!).

Jeszcze raz podkreślam, że bydło mięsne gorzej znosi wilgotność, złą wentylację pomieszczeń, przeciągi niż nawet bardzo niską temperaturę. W okresie mroźnej zimy porodówki powinny być suche, obficie ścielone słomą i zabezpieczone przed przeciągami. Niezbędnym wyposażeniem takiego kojca jest podgrzewane poidło, dostęp do siana oraz korytko na paszę treściwą.

Podstawą żywienia zimowego są tanie pasze gospodarskie, np. kiszonka z traw świeżych lub podsuszonych o dużej zawartości suchej masy i dobra słoma pastwana – skarmiane do woli. Podczas dużych mrozów należy zwrócić uwagę na poziom energii, czy białka w dawce pokarmowej – przy niskim poziomie, dodać paszę treściwą. Potrzeby mineralne dla bydła mięsnego powinny zaspokoić lizawki z minerałami.

Zapewnienie powyżej opisanych warunków pomieszczeniowych i bytowych dla bydła ras mięsnych spełnia ich wymagania.



Nawet ostra, mroźna zima nie jest im groźna.

3. CO, GDZIE, KIEDY...

Prezentacja wołowiny QMP w Makro Centrum Rozwoju Firm

W dniu 14 stycznia br. Polskie Zrzeszenie Producentów Bydła Mięsnego zorganizowało prezentację wołowiny produkowanej w krajowym systemie jakości żywności System QMP, uznanym przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Spotkanie odbyło się dzięki uprzejmości firmy MAKRO Cash & Carry w najnowocześniejszej kuchni pokazowej w Polsce, mieszczącej się w MAKRO Centrum Rozwoju Firm.

Spotkanie miało na celu przekonanie obecnych, że szczególne właściwości, takie jak naturalna kruchość i soczystość polskiej wołowiny produkowanej w systemie QMP, to dobre przesłanki dla wzrostu popytu na nią na rynku wewnętrznym.

ŹRÓDŁO: www.pzpbm.pl

Już od 1 lipca 2009 rolnicy część swoich zysków ze sprzedaży surowców przekazują na rzecz ośmiu funduszy promocji produktów rolno-spożywczych. Budżet dziewiętego funduszu tworzony jest ze składek odprowadzanych przez mleczarnie. A o jakich kwotach mówimy? Wysokość wpłat wynosi 0,001 zł od każdego skupionego kilograma mleka lub 0,1% wartości netto pozostałych skupowanych towarów i jest naliczana na podstawie faktur. Z tych ułamek procent powinno się zbierać minimum około 40 milionów złotych rocznie

Głównym celem utworzenia funduszy promocji jest wspieranie marketingu, wzrostu spożycia i promocji produktów rolno-spożywczych. Zebrane pieniądze mogą być wydawane na kampanie promocyjne w radiu, telewizji i prasie, przygotowanie stoisk i materiałów reklamowych na targach, a także badania naukowe. W końcu ubiegłego roku Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi powołał członków dziewięciu komisji zarządzających funduszami promocji produktów rolno-spożywczych. W skład komisji zarządzających wchodzi przedstawiciele poszczególnych branż. Po czterech przedstawicielach producentów i przetwórców oraz jeden przedstawiciel izb rolniczych. Teoretycznie wszystko jest już gotowe, więc kiedy ruszają promocje? I tu napotykamy na zasadniczy problem. Brak szczegółowych rozporządzeń sprawia, że zbierane kwoty nadal składane są na koncie w Agencji Rynku Rolnego, a nie są przelewane do faktycznych adresatów. Jak długo jeszcze zebrane od rolników dziesiątki milionów złotych będą leżały w ARR bezproduktywnie? Na razie nie wiadomo też jak te pieniądze zostaną zagospodarowane. Dlatego po raz kolejny należy zadać pytania. Czy wreszcie, po latach oczekiwania i obietnic, ruszy promocyjna machina, która pomoże sprzedawać polską żywność?

Źródło: www.bydlo.net.pl

Redakcja Rolna TVP, 2010-02-11

4. PISMO W SPRAWIE WAŻENIA ZWIERZĄT

Ustalanie masy zwierzętom hodowlanym objętych oceną wartości użytkowej jest obowiązkiem hodowcy. W wykonywaniu tych czynności może pomagać selekcjoner, który tę ocenę prowadzi. Tak więc wiarygodność przekazywanych danych do bazy systemu BOS zależy głównie od hodowcy i selekcjonera. Aby nasza hodowla „rosła w siłę” przekazywane dane powinny być wiarygodne.

W piśmie mgr inż. G. Grodzkiego Dyrektora Biura, które zostało wysłane do wszystkich członków hodowców w grudniu ubiegłego roku, przedstawiona została informacja o wystawianiu hodowcom faktur VAT RR.

Szanowni Hodowcy,

Informujemy, że od 01.01.2010 r. będą wystawiane Hodowcom ryczałtowym za wykonane ważenie zwierząt faktury VAT RR.

Warunkiem wystawienia takiej faktury jest terminowe ważenie zwierząt przez Hodowcę, poprawne wypełnienie protokołów określenia masy ciała (włącznie z podpisem) oraz niezwłoczne wysłanie ich do Biura Związku w Warszawie. Z racji ograniczonego czasu obiegu dokumentów wskazane jest aby protokoły ważeń były wysyłane najpóźniej następnego dnia po ważeniu zwierząt. Na podstawie nadesłanych protokołów określenia masy ciała zwierząt PZHiPBM wystawi fakturę VAT RR, która zostanie przesłana Hodowcy. Oryginał faktury pozostaje u Hodowcy, zaś podpisaną przez Hodowcę kopię – w trybie natychmiastowym – prosimy odesłać do Biura Związku (razem z fakturą będzie wysłana koperta zwrotna).

W związku z powyższym prosimy o czytelne wypełnienie załączonego formularza, ponieważ zawarte w nim dane są niezbędne do wystawiania faktury VAT RR. Wypełniony formularz prosimy wysłać do Biura Związku razem z pierwszym protokołem określenia masy ciała zwierząt.

Uwaga. W przypadku rezygnacji z zasad rolnika ryczałtowego składający oświadczenie niezwłocznie powinien poinformować o tej rezygnacji nabywcę (czyli PZHiPBM).

Hodowca nie posiadający statusu rolnika ryczałtowego, jak wcześniej wystawia fakturę VAT i wraz z protokołami ważeń zwierząt przesyła do Biura Związku.

Jeszcze raz przypominamy o terminowym ważeniu zwierząt (cielęta po urodzeniu powinny być ważone w ciągu 48 godzin, młodzię na 210 dni – pomiędzy 165 a 255 dniem życia, buhaje na 420 dni – w okresie 375-465 dni), poprawnym wypełnieniu dokumentów, pozostawieniu w gospodarstwie egzemplarza wysyłanych protokołów ważeń oraz niezwłocznym wysłaniu dokumentów do Biura Związku.

Z poważaniem
DYREKTOR
mgr inż. Grzegorz Grodzki

5. KILKA SŁÓW O WAŻENIU ZWIERZĄT

mgr inż. Agnieszka Zbrzeźniak – starszy specjalista d/s oceny i selekcji

Ważenie zwierząt oraz wystawianie faktur za usługę ważenia przez Hodowców właściwie nie jest nowością. Uchwała wprowadzająca zwrot kosztów za samodzielne ważenie zwierząt obowiązuje od połowy 2007 roku, od tego też momentu nasi Hodowcy ważą zwierzęta i przysyłają do nas protokoły ważeń oraz faktury. My – pracownicy działu oceny – sprawdzając nadesłaną dokumentację niestety nadal trafiamy na błędy. Należy tu wymienić: nieterminowe ważenie zwierząt, niepoprawnie sporządzony protokół określania mas ciała (do jednego protokołu ważenia wpisywane są zwierzęta ważone w różnych dniach, brak daty przeprowadzenia ważenia, brak podpisu), zbyt późne wysyłanie dokumentów do Biura Związku (zdarza się, że do kilku protokołów ważeń – nawet z kilku miesięcy - wystawiana jest jedna faktura, która wysyłana jest do nas często z opóźnieniem). Dlatego proszę się nie dziwić, że w przypadku nieprawidłowej dokumentacji czy też zbyt późnego wysłania do nas dokumentów z przeprowadzenia ważenia zmuszeni jesteśmy je Państwu odesłać a w związku z tym nie możemy zwrócić Państwu kosztów ważenia. Należy też wspomnieć, że każda niejasność na dokumencie wymaga wyjaśnienia, co z kolei wydłuża czas ewentualnej akceptacji dokumentów a więc i zwrotu Hodowcom kosztów za zważenie zwierząt.

Zatem jak wypełniać całą dokumentację dot. ważenia zwierząt aby była poprawna?

1. Zwierzęta powinny być ważone terminowo. Tylko za samodzielne i terminowe ważenie zwierząt przysługuje Hodowcy zwrot kosztów za wykonaną usługę w wysokości 10 zł brutto za zważoną sztukę (dotyczy wszystkich grup wiekowych).

Dla przypomnienia:

- cielęta po urodzeniu ważymy w ciągu 48 godzin,
- młodzię na 210 dni – pomiędzy 165 a 255 dniem życia,
- buhaje na 420 – w okresie 375 – 465 dni.

2. Zwierzęta ważone w danym dniu (dotyczy to zarówno odsadków jak i buhajów na 420 dni) wpisujemy do jednego protokołu. W nagłówku protokołu wpisujemy datę przeprowadzenia ważenia. Jeżeli kolejną stawkę zwierząt ważymy następnego dnia sporządzamy wówczas kolejny protokół ważenia. Wyjątek stanowią cielęta urodzone w ciągu jednego miesiąca – wpisujemy je do jednego protokołu, sporządzonego najlepiej na koniec miesiąca lub w dniu ważenia ostatniego cielaka urodzonego w danym miesiącu.

3. Pamiętajmy o umieszczeniu na protokole wszystkich danych dot. ważonego zwierzęcia, jak: numer identyfikacyjny, data urodzenia, płeć oraz data ważenia i masa ciała w danym dniu.

4. Na protokole obok daty przeprowadzenia ważenia wpisujemy numer stada i rasę. Każdy protokół powinien być podpisany przez Hodowcę.

5. Za usługę ważenia Hodowca wystawia fakturę VAT (w ciągu 7 dni od dnia wykonania usługi) i wraz z protokołem ważenia wysyła do Biura Związku (proszę pamiętać o pozostawieniu jednego egzemplarza protokołu ważenia w gospodarstwie). Wystawiając fakturę proszę również pamiętać o umieszczeniu na niej wszystkich niezbędnych danych włącznie z datami sprzedaży i wystawienia faktury (data ważenia jest oczywiście datą sprzedaży; być może nie powinienam o tym pisać, jednak otrzymywaliśmy takie faktury na których data sprzedaży była wcześniejsza niż wykonana usługa ważenia).

6. Hodowca ryczałtowy wysyła protokół ważenia. Jeżeli nadesłany protokół jest poprawny Biuro wystawia fakturę VAT RR, która zostaje wysłana do Hodowcy. Oryginał faktury zostaje u Hodowcy, zaś podpisaną kopię faktury Hodowca odsyła do Biura Związku. Tu jest szczególna prośba do Hodowców – aby dokumenty wysyłać jak najszybciej – dotyczy to zarówno protokołu ważenia, jak i kopii faktury, ponieważ mamy ograniczony czas na obieg dokumentów. Nowych Hodowców ryczałtowych prosimy o wypełnienie formularza zawierającego dane osobowe, które są niezbędne do wystawienia faktury VAT RR i wysłanie go do Biura Związku wraz z pierwszym protokołem ważenia. Formularz i protokół określania mas ciała dostępne są na naszej stronie internetowej www.bydlo.com.pl oraz u naszych pracowników terenowych.

W razie jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt telefoniczny z Biurem Związku lub też z zootechnikami opiekującymi się Państwa stadami.

Życząc Państwu samych „udanych zwierzaków” uzyskujących „słuszne masy” pozdrawiam serdecznie.

Od redakcji:

Czy nadszedł już czas, aby na łamach związkowego biuletynu hodowcy zaczęli wymieniać swoje „farmerskie” doświadczenia? Już wcześniej o taką wymianę poglądów apelował Honorowy Prezes prof. H. Jasiorowski, który uważa, że Biuletyn Związku może stać się forum dyskusyjnym członków PZHiPBM.

Jeśli znajdziecie Państwo odrobinę wolnego czasu podzielcie się tą drogą swoimi uwagami i propozycjami z Zarządem Związku i Kolegami.

Na stronie 12 zamieszczony jest pierwszy list hodowcy, który mógłby rozpocząć oczekiwaną dyskusję na łamach związkowego biuletynu.

6. LIST DO REDAKCJI

Dzień dobry. Szanowny Panie Wojciechu. Tak na wstępie. Otóż jestem skromnym zapracowanym chłopem a więc przypuszczam przy takich warunkach nie ma się „parcia” na szkło czy papier aczkolwiek istnieje wyjątek naszego kolegi hodowcy hodującego bizony. A tak już wracając do meritum. W naszym zawodzie jest mnóstwo problemów no i oczywiście ogromna frajda gdy się z nimi uporamy. A teraz kilka konkretów: Na teraz-nie tak dawno odbyła się konferencja czy też spotkanie w jednym z ODR-ów, ponieważ miałem i ja zaproszenie poznałem tematy wykładów. Większość tych tematów została powtórzona w Biuletynie, ale np. wykład na temat zwalczania pasożytów wraz z opiniami o ich skuteczności nie było. Temat skutecznego pozyskiwania kredytów w przypadku braku zdolności kredytowych dotyczy to dzierżawców. No i oczywiście to co nas jak sądzę gryzie wszystkich to zmiana ustawy o dopłatach rolniczych tak aby dopłaty wpływały na nasze konta na przełomie grudnia i stycznia każdego roku. Może to być inicjatywa społeczna może poselska a także wniosek poparty przez szereg związków rolniczych i pozarolniczych. A może wszystko razem? Jestem pewny że jest to możliwe zwłaszcza że cena kielbasy wyborczej rośnie. O bieżące problemy i tematy dnia pytajcie proszę naszych dzielnych zootechników, którzy są naszymi powiernikami a i sąsiadkami przynoszącymi wieści z pierwszej ręki i dlatego chociażby z tego tytułu czy też z tytułu ich kwalifikacji zawodowych przypuszczam że mają wiele bardzo cennych uwag- POSŁUCHAJCIE ICH! Panie Wojciechu mógłbym tak dojutra ale trzeba iść doglądnąć bydło. Bo przy problemach z wycieleniem, następstwach tych niefartownych zdarzeń wstajemy po kilka razy w nocy aby zminimalizować straty. To też temat do felietonów. To tyle na dzisiaj. Z poważaniem Marek Wąs.

*Spokojnych, zdrowych,
rodzinnych i mokrych
Świąt Wielkiej Nocy*

życzy

*POLSKI ZWIĄZEK
HODOWCÓW i PRODUCENTÓW
BYDŁA MIĘSNEGO*



7. MOJE WSPOMNIENIA Z WYCIECZKI DO DANII

mgr inż. Barbara Dąbek specjalista – dział ksiąg

W dniach 22-27 listopada 2009 r. odbyła się wycieczka do Danii zorganizowana przez Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego, przy współpracy z Krajową Radą Izby Rolniczych i z Ambasadą Danii. Już podczas jazdy autokarem mogliśmy podziwiać duńską ziemię o ukształtowaniu nizinnym. Charakterystyczna dla Danii jest przewaga gruntów ornych i użytków nad naturalną roślinnością, która została zastąpiona ze względu na rolniczy charakter kraju. Mnóstwo soczystej zieleni na polach, i w lasach, między porośnięte drzewami, duża ilość wiatraków. Dania przywitała nas pochmurną pogodą, za to czystym powietrzem morskiego klimatu, nieskażonym tak bardzo cywilizacją.

Kraj ten leży na półw. Jutlandzkim oraz ogromnej ilości wyspach, gospodarstwa rolne są nowoczesne, całkowicie zmechanizowane, dobrze jest też rozwinięte rybołówstwo, a spożycie ryb w przeliczeniu na jednego mieszkańca należy do największych w Europie.

Tegoroczne targi AGROMEK w Herning poświęcono produkcji zwierzęcej. Wzięto w nich udział 475 wystawców. Zaprezentowane produkty skierowane były głównie do hodowców specjalizujących się w produkcji świń, bydła i koni. Uczestnictwo w targach AGROMEK pozwoliło na zapoznanie się z najnowszymi i najbardziej zaawansowanymi technologicznie rozwiązaniami stosowanymi w maszynach i sprzęcie rolniczym, zwłaszcza do produkcji zwierzęcej oraz do nawiązania bezpośrednich kontaktów z duńskimi dystrybutorami.

Jeszcze podczas seminarium przedstawiono uczestnikom wycieczki kilka ciekawych produktów, na które warto zwrócić uwagę podczas zwiedzania targów. Były to produkty wyróżnione przez Komisję Oceniającą (zatwierdzono 121 nowych produktów). Trzy i dwie gwiazdki klasyfikują produkt jako zupełnie nowy, bądź posiadający istotne nowe elementy. Wszystkie oznaczone gwiazdkami produkty można zobaczyć na stronie organizatora targów <http://www.agromek.dk> Jednogwiazdkowe produkty oznaczają, że jest to nowy produkt danej firmy.

Jednym z ciekawszych wyróżnionych produktów trzygwiazdkowych jest tester zacielenia krów firmy duńskiej CellKim ApS oparty o odczytanie poziomu progesteronu w próbkach mleka zdolny wskazać zacielenie 20 dni po inseminacji.

Inny produkt duński dwugwiazdkowy firmy Erri Comfort A/S - Danish Genetics A/S Dairy Tech® Pasteurizer to maszyna do pasteryzacji surowego mleka. Maszyna składa się z podwójnego izolowanego naczynia wyposażonego w spiralę wypełnioną wodą zarówno ogrzewającą jak i schładzającą mleko. Pasteryzacja jest kontrolowana przez czas i temperaturę: dla surowego mleka jest to 60°C przez

60 minut – tak żeby przeciwciała w mleku nie zostały zniszczone. Mleko jest automatycznie mieszane podczas procesu podgrzewania.

Również interesujący produkt trzygwiazdkowy, na który warto było zwrócić uwagę, to aparat fotograficzny firmy Alulette Vision ApS - Billedkamera. Przesyła on zdjęcia bezpośrednio do telefonu komórkowego w miejsce przymocowanego na stałe ekranu monitorującego. Zainstalowany sprzęt z bardzo dużą czułością wychwytuje np. nadmierny hałas i natychmiast alarmuje o tym właścicieli. Jest tanie i bardzo łatwe do montażu.

Linds AS – Stand Lumorigo LED Tube. To urządzenie daje bardzo dużo światła, zbliżone jasnością do światła dziennego, a wykorzystuje bardzo mało energii, posiada czujnik na światło naturalne i ma długi okres działania, przewidywalna trwałość to minimum 50 godzin przy 5-letniej gwarancji.

Ponadto jest wiele firm wyróżnionych za urządzenia redukujące ilość wydostającego się z podłogi amoniaku.

W dniach naszego pobytu na targach nasi hodowcy nie mieli możliwości zobaczenia najbardziej ich interesującej wystawy zwierząt – bydła mięsnego, których pokaz odbył się tuż po naszym wyjeździe. Można było jednak obejrzeć kilka okazałych, uwiązanych przy stanowiskach i starannie przygotowanych do wystawy sztuk następujących ras: Limousine (1 szt.), Charolaise (3 szt.), Hereford (2 szt.), Angus (2 szt.), Simental (3 szt.), Blonde d'Aquitaine (1 szt.).

Odkoczną od targów było odwiedzenie gospodarstwa duńskiego, zajmującego się opasem cieląt. Jest to gospodarstwo rodzinne, składa się z 2 farm, o łącznym obszarze 1200 ha. Właściciele mają własną ziemię (800 ha) reszta jest dzierżawiona. Na jednej fermie znajduje się 22 tys. świń rasy wbc, na drugiej – bydło mięsne. Właścicielami gospodarstwa jest 2 braci i ich ojciec, którzy razem stanowią dobrze zorganizowaną spółkę rodzinną. W całej fermie pracuje 13 osób. Ojciec prowadzi firmę budowlaną. Posiadają własną ubojnię, gdzie ubija się ok. 3 tys. sztuk rocznie, własne maszyny i zakład naprawczy. Dodatkowo zajmują się uprawą jęczmienia browarniczego, ziemniaków do produkcji proszku ziemniaczanego, mąki i chipsów. Produkują 460 tys. ton ziemniaków, 300 tys., ton kukurydzy rocznie. Ponadto dokupują ok. 50-60 ha kukurydzy na kisonkę, prefiksy, mieszanki, soję itp. Ziemniaki są w odpowiedni sposób przygotowywane przed skupem, trzymane w odpowiedniej temperaturze (przy chłodniejszej ilość cukru wzrasta i ziemniak zmienia kolor na ciemniejszy) co jest niepożądane przy produkcji chipsów.

Na fermie z bydlęciem mięsnym nie było stada hodowlanego, jak spodziewali się nasi hodowcy. Można było natomiast prześledzić poszczególne etapy opasu cieląt. Odbywa się to przy współpracy z 4-5-cioma różnymi farmerami. Cielęta są zakupywane w wieku ok. 1 m-ca (wążące średnio 5 kg). Początkowo trzymane na ściółce i żywione granulatami, przy wadze ok. 150 kg przechodzą na ruszt i następnie są pasione

paszami naturalnymi m.in. kiszonką z kukurydzy do wagi 385 kg. Przygotowanie do skupu opiera się o specjalnie opracowany system, w którym zwierzęta muszą mieć odpowiedniej wielkości organy, np. polędwice i do tego celu są przygotowywane 24 grupy zwierząt o odpowiedniej masie. Te zwierzęta, które nie osiągnęły jeszcze danej masy, są przemieszczane do innej grupy. Ze względu na limit pod względem jakości tusz, maksymalny wiek sprzedaży to 10 miesięcy. Dlatego też właścicielom zależy na jak najwyższym przyroście dziennym. Farmerzy nie mają wpływu na wybór rasy opasanych cieląt, stąd spośród przeważającej ilości osobników o czarno-białym umaszczeniu charakterystycznym dla Hf-ów, dostrzec można było zwierzęta o innych umaszczeniach: czerwonym, czarnym, czerwono-białym itp. Opas odbywa się pod opieką weterynaryjną. Przy masie ciała 200 kg często pojawiają się problemy z nogami (prawdopodobną przyczyną tego jest bakteria atakująca racice przy przejściu na ruszt w wieku 180 dni).

Mięso z tych zwierząt trafia na rynek duński, do supermarketów przy cenie za 1 kg masy – ok. 10 zł.

Farmerzy mogli pochwalić się posiadaniem w gospodarstwie maszyny do utrzymania odpowiedniego pH gnojowicy, co nadaje ich chowu ekologiczny charakter jak również dużą ilością maszyn, m.in. kombajnem firmy Cormall, nowoczesną maszyną do zadawania pasz.



W ostatnim dniu pobytu w Danii zwiedziliśmy jej stolicę. Kopenhaga zaintrygowała nas ciekawostkami odnośnie swojej historii, legend i zabytków, o których pięknie opowiadała nam przewodniczka. Zwiedziliśmy kawałek portu rybackiego. Charakterystyczna dla Kopenhagi jest zaskakująca ilość rowerów którymi porusza się bardzo wielu jej mieszkańców. Jest tam sporo zabytków, które warto zobaczyć, zwiedziliśmy wspólnie wewnątrz jednego z kościołów protestanckich, dawniej katolickich. Mieliśmy możliwość zaobserwowania zmiany warty gwardzistów w charakterystycznych czarnych, futrzanych czapach przed pałacem Amalienborg czyli siedzibą obecnej królowej Danii, Małgorzaty II. Dalej hodowcy zwiedzali miasto we własnym zakresie. W centrum miasta mieli do obejrzenia m.in. przepiękny ogród Trivoli – park rozrywki, który stanowi jedną z największych atrakcji turystycznych miasta. Szeroki i długi pasaż z olbrzymią ilością sklepików, pabów i restauracji. Wieczorem całe miasto się rozświetliło w związku z okresem przedświątecznym i zwiedzanie wydało się nam tym przyjemniejsze pomimo padającego deszczu.

W drodze powrotnej do Polski uczestnicy wycieczki mieli dodatkową atrakcję – przejazd promem gdzie również pięknie nas ugoszczono.

To był wspaniały czas, dużo informacji, dużo nowatorskiego i nowoczesnego sprzętu, miła atmosfera, wspaniali ludzie. Cieszę się, że sama mogłam tam być i mam nadzieję spotkać się tam z Państwem ponownie za rok. Kolejna wystawa Agromek dotyczyć będzie sprzętu do prac polowych. Serdecznie zapraszamy.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Mamy zaszczyt powiadomić Państwa, że w Finale I Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Ferma Bydła 2009 – Hodowca Bydła roku 2009, Członkowie – Hodowcy Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego zajęli czołowe lokaty:

1 miejsce	MCB Krasne Sp. z o.o PPH KARO Sp. z o.o	woj. małopolskie woj. dolnośląskie
2 miejsce	Witold Kulesza WIBO Gabriela i Edmund Witt	woj. podlaskie woj. pomorskie
3 miejsce	Jacek i Celina Klimza Witold Gruszkiewicz	woj. śląskie woj. opolskie

8. OŚWIADCZENIE

Roman Jasiakiewicz
Wiceprezes Zarządu Krajowego
Polskiego Związku Hodowców
i Producentów Bydła Mięsnego
w Warszawie

01.02.2010 r.

*Szanowny Pan
Tomasz Pietraszak
Dyrektor
Telewizji Regionalnej
w Bydgoszczy*

Oświadczenie

W nawiązaniu do reportażu Pani red. Katarzyny Prędkowskiej wyemitowanego 31.01.2010 r. dot. hodowli bydła mięsnego w gospodarstwie w Kopaninie gm. Lubicz w imieniu Zarządu Polskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego (PZHiPBM) w Warszawie podnoszę co następuje:

1. hodowla bydła mięsnego jest odmienna od hodowli bydła mlecznego.
2. dopuszczalne jest prowadzenie hodowli nawet bez obiektów inwentarskich.
3. zwierzęta muszą mieć dostęp do wody, paszy, siana, słomy.
4. PZHiPBM propaguje prowadzenie hodowli w obiektach, które nie nadają się do prowadzenia hodowli krów mlecznych, pod wiatami, ba nawet na otwartej przestrzeni z dostępem do wody osłoniętej od wiatru np. balotami słomy lub ścianą lasu.

Należy podkreślić, że rasy mięsne bydła mają uwarunkowania genetyczne do zmieniających się warunków klimatycznych oraz różnych systemów utrzymania.

Niektórzy uczestnicy reportażu niestety nie znają istoty hodowli bydła mięsnego. Stąd szczególne podziękowanie dla Pani dr Doroty Stankiewicz; Powiatowego Lekarza Weterynarii w Toruniu za fachową i kompetentną wypowiedź.

Uprzejmie proszę o przedstawienie niniejszego Oświadczenia.



9. OGŁOSZENIA O SPRZEDAŻY

W sprawie zakupu zwierząt oraz sprzedaży materiału opasowego, prosimy kontaktować się z Biurem Handlowym.

- **Rasa: Limousine**

Data: 21.02.2010

Jałówki do zacielenia: 8 sztuk

Krowy: 5 sztuk

Buhaje hodowlane: 5 sztuk

Numer telefonu: 517-770-766

E-mail: maroo102@gmail.com

Województwo: lubelskie

Informacje: Mam do zaoferowania w sprzedaży inwentarz hodowlany: jałowice, krowy i buhaje. Zwierzęta bardzo dobrze utrzymywane. Cena do uzgodnienia, bardzo polecam.

- **Rasa: Hereford**

Data: 18.02.2010

Jałówki odsadki: 6 sztuk

Jałówki cielne: 2 sztuki

Buhaje hodowlane: 5 sztuk

Numer telefonu: 502-258-057

E-mail: biuro@elpafruit.pl

Województwo: mazowieckie

- **Rasa: Limousine**

Data: 16.02.2010

Jałówki cielne: 6 sztuk

Numer telefonu: 501-773-317

Województwo: lubelskie

Informacje: Powyżej 87% czystej rasy, waga 500 kg, cena 2800, do negocjacji, pilnie.

- **Rasa: Charolaise**

Data: 11.08.2009

Data: 15.02.2010

Jałówki odsadki: 2 sztuki

Numer telefonu: 695-102-283

E-mail: mariusz160@vp.pl

Województwo: kujawsko-pomorskie

Informacje: Sprzedam dwie jałoweczki Charolaise 100%, wiek 1 rok, okolice Żnina.

- **Rasa: Highland**

Data: 14.02.2010

Krowy: 10 sztuk

Buhaje hodowlane: 1 sztuka

Numer telefonu: 667-955-417

E-mail: sylwenka2@wp.pl

Województwo: lubuskie

Informacje: Stado posiada pełną dokumentację hodowlaną, jest w dobrej kondycji.

- **Rasa: Charolaise**

Data: 08.02.2010

Jałówki cielne: 15 sztuk

Numer telefonu: 502-098-949

Województwo: kujawsko-pomorskie

Rasa: Simentaler mięsny

Data: 08.02.2010

Jałówki do zacielenia: 3 sztuki

Buhaje hodowlane: 3 sztuki

Numer telefonu: 85-716-51-15

E-mail: gospodarstwo.hodowlane@o2.pl

Województwo: podlaskie

Informacje: 3 jałówki do zacielenia - wiek 14-15 miesięcy, waga ok. 450 kg; 3 buhaje – wiek 13-16 miesięcy, waga 550-650 kg.

- **Rasa: Hereford**

Data: 08.02.2010

Buhaje hodowlane: 2 sztuki

Numer telefonu: 29-757-94-70, 663-731-320

Województwo: mazowieckie

Informacje: Buhaje hodowlane, wiek 18 miesięcy, po badaniach krwi.

Rasa: Limousine

Data: 04.02.2010

Jałówki cielne: 2 sztuki

Numer telefonu: 600-329-680

Województwo: świętokrzyskie

Informacje: Sprzedam dwie jałówki, 100% Limousine, zacielone, termin wycielenia marzec-kwiecień, cena 4,5-5 tys.

- **Rasa: Hereford**

Data: 03.02.2010

Buhaje hodowlane: 1 sztuka

Numer telefonu: 500-201-875

Województwo: kujawsko-pomorskie

Informacje: Buhaj ur. 12.11.2008

- **Rasa: Limousine**

Data: 03.02.2010

Buhaje hodowlane: 10 sztuk

Numer telefonu: 665-665-791

E-mail: bodzioogier@wp.pl

Województwo: wielkopolskie

Informacje: Buhaje w wieku 15-17 miesięcy, maja pełną dokumentację. Stado jest pod stałą kontrolą PZHIPBM, buhaje są wolne od chorób zakaźnych, ojcem buhajów jest byk o francuskim pochodzeniu.

- **Rasa: Limousine**

Data: 02.02.2010

Jałówki do zacielenia: 10 sztuk

Numer telefonu: 61-427-75-72, 603-040-683

Województwo: wielkopolskie

Informacje: Jałówki do zacielenia 75-87,5% LM, czerwone, pełna dokumentacja, cena 3500 zł/szt., koło Gniezna.

- **Rasa: Limousine**

Data: 01.02.2010

Jałówki cielne: 16 sztuk

Numer telefonu: 601-363-256

E-mail: gosib@tlen.pl

Województwo: mazowieckie

Informacje: Bardzo łagodne, wyrośnięte, w dobrej kondycji, pierwsze wycielenia na marzec.

- **Rasa: Limousine**

Data: 01.02.2010

Jałówki niecielne: 19 sztuk

Numer telefonu: 601-363-256

E-mail: gosib@tlen.pl

Województwo: mazowieckie

Informacje: Wiek ok. roku, po elitarnych francuskich rodzicach, w dobrej kondycji, 100%.

- **Rasa: Limousine**

Data: 01.02.2010

Krowy: 1 sztuka

Numer telefonu: 601-363-256

E-mail: gosib@tlen.pl

Województwo: mazowieckie

Informacje: 100% buhaj po francuskich rodzicach – ojciec FENIR. Ocena budowy 82p. Na koniec listopada skończył 2 lata, waga ponad 700 kg. Bardzo spokojny i łagodny, harmonijnie zbudowany.

- **Rasa: Limousine**

Data: 01.02.2010

Buhaje hodowlane: 1 sztuka

Numer telefonu: 508-103-980

E-mail: libat1@wp.pl

Województwo: mazowieckie

Informacje: Sprzedam buhaja do stada. 100%, pełna dokumentacja po badaniu krwi, łagodny, wiązany, po inseminacji, wiek 14 m-cy, obora wolna od chorób – zaświadczenie weterynarza powiatowego.

- **Rasa: Hereford**

Data: 01.02.2010

Buhaje hodowlane: 1 sztuka

Numer telefonu: 29-757-94-70

Województwo: mazowieckie

Informacje: Byk rozplodowy, wiek 1,5 roku, po badaniu krwi.

- **Rasa: Limousine**

Data: 01.02.2010

Buhaje hodowlane: 5 sztuk

Numer telefonu: 665-665-791

Województwo: wielkopolskie

Informacje: Buhaje w wieku 16-17 miesięcy. Okolice Gniezna.

ZARZĄD

Prezes: **Bogdan Konopka**

Wiceprezes: **Roman Jasiakiewicz**

Wiceprezes: **Bogdan Wiatr**

Dariusz Matkowski – członek

Franciszek Rudzik – członek

Lech Stasiak – członek

Piotr Ślepowoński – członek

Komisja rewizyjna:

Lech Brzozowski

Jerzy Grochowalski

Jacek Klimza

BIURO ZWIĄZKU:

Polski Związek Hodowców i Producentów Bydła Mięsnego

ul. Rakowiecka 32, 02-532 Warszawa, tel. 22-849-19-10, tel. 609-843-729,
fax 22-849-32-32, e-mail: bydlo@bydlo.com.pl

DYREKTOR

Grzegorz Grodzki – e-mail: grodzki@bydlo.com.pl

GŁÓWNA KSIĘGOWA

Katarzyna Bartnicka – e-mail: księgowa@bydlo.com.pl

KIEROWNIK BIURA

Agata Antonowicz – e-mail: antonowicz@bydlo.com.pl

DZIAŁ KSIĄG

Kierownik Działu ds. Książ i Rejestrów Hodowlanych

Anna Strawa-Harasymowicz – e-mail: anna.strawa@bydlo.com.pl

Starszy Specjalista ds. Książ i Rejestrów Hodowlanych

Wojciech Piasecki – e-mail: w.piasecki@bydlo.com.pl

Specjalista ds. Książ i Rejestrów Hodowlanych

Barbara Dąbek – e-mail: dabek@bydlo.com.pl

DZIAŁ OCENY

Starszy Specjalista ds. Oceny i Selekcji

Arkadiusz Oltarzewski – e-mail: oltarzewski@bydlo.com.pl

Starszy Specjalista ds. Oceny i Selekcji

Agnieszka Zbrzeźniak – e-mail: zbrzezniak@bydlo.com.pl

Specjalista ds. Oceny i Selekcji

Marek Parzych – e-mail: parzych@bydlo.com.pl

SELEKCJONERZY

ODDZIAŁ POMORSKI

Oddział Pomorski PZHiPBM

ul. Dr Judyma 10, 71-455 Szczecin

Kierownik Biura Regionalnego

Barbara Binerowska, tel. 661-974-429 – e-mail: binerowska@bydlo.com.pl

Selekcjonerzy / Zootechnicy

Barbara Binerowska, tel. 661-974-429

Zbigniew Góral, tel. 661-974-422

Zenon Jaruzel, tel. 661-974-424

Katarzyna Kowalik, tel. 661-974-423

Marcin Walczuk, tel. 661-974-431

ODDZIAŁ DOLNOŚLĄSKI

Brak siedziby biura

Kierownik Biura Regionalnego

Marcin Radecki, tel. 661-974-420 – e-mail: radecki@bydlo.com.pl

Selekcjonerzy / Zootechnicy

Marcin Radecki, tel. 661-974-420

Krzysztof Juśkiewicz, tel. 661-974-427

Waldemar Dunał, tel. 607-974-436

ODDZIAŁ POŁUDNIOWO-WSCHODNI

Oddział Południowo-Wschodni PZHiPBM

ul. Tkaczowa 146, 36-040 Boguchwała

Kierownik Biura Regionalnego

Marian Stachyra, tel. 661-974-430 – e-mail: stachyra@bydlo.com.pl

Selekcjonerzy / Zootechnicy

Marian Stachyra, tel. 661-974-430

Ryszard Witkowski, tel. 661-974-428

ODDZIAŁ WARMIŃSKO-MAZURSKI

Oddział Warmińsko-Mazurski PZHiPBM

ul. Oczapowskiego 5, 10-719 Olsztyn

Kierownik Biura Regionalnego

Ryszard Przekwas, tel. 661-974-421 – e-mail: przekwas@bydlo.com.pl

Selekcjonerzy / Zootechnicy

Ryszard Przekwas, tel. 661-974-425

Marek Kowalczyk, tel. 661-974-426

Jerzy Moniuszko, tel. 663-980-920

Jarosław Olszewski, tel. 607-974-458

Piotr Boski, tel. 661-974-433